

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie notariusza M. K.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 84 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2024 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej kasacji wniesionej przez obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie z dnia 3 lipca 2023 r., sygn. akt WSD 11/2023, zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w K. z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt SD [...]

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od obwinionego notariusza M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20,00 zł (dwadzieścia złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w K. orzeczeniem z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt SD [...], uznał obwinionego notariusza M. K. za winnego popełnienia deliktu dyscyplinarnego polegającego na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa, polegającej na tym, że działając czynem ciągłym w okresie od dnia 9.09.2021 roku do dnia 29.06.2022 roku, jako notariusz dopuścił się przewinienia zawodowego poprzez sporządzenie 6 aktów notarialnych z

naruszeniem art. 84 § 1 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o notariacie dotyczących jego samego oraz małżonki notariusza, to jest:

1. dnia 9.09.2021 roku - umowy przedwstępnej sprzedaży
(Rep. A Nr [...]),
2. dnia 19.10.2021 roku - umowy przedwstępnej sprzedaży
(Rep. A Nr [...]),
3. dnia 7.12.2021 roku - umowy przedwstępnej sprzedaży
(Rep. A Nr [...]),
4. dnia 27.12.2021 roku - umowy przedwstępnej sprzedaży
(Rep. A Nr [...]),
5. dnia 29.06.2022 roku - zmiany przedwstępnej umowy sprzedaży
(Rep. A Nr [...]),
6. dnia 29.06.2022 roku - zmiany przedwstępnej umowy sprzedaży
(Rep. A Nr [...]),

tj. o popełnienie deliktu dyscyplinarnego z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie w związku z art. 84 § 1 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o notariacie. Za czyn ten wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany (pkt 1), obciążył obwinionego notariusza M. K. kosztami postępowania na rzecz Izby Notarialnej w Katowicach kwotą 20,00 zł tytułem zwrotu kosztów tego postępowania (pkt 2).

Odwołanie od orzeczenia w dniu 9 maja 2023 r. wniósł Rzecznik Dyscyplinarny Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w Katowicach. Orzeczeniu temu zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec obwinionego kary nagany w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości deliktu dyscyplinarnego popełnionego przez obwinionego, motywacji oraz sposobu zachowania obwinionego, w szczególności działania celem zabezpieczenia interesów majątkowych obwinionego i jego żony, rodzaju i stopnia naruszenia ciężących na obwinionym obowiązków oraz rodzaju i rozmiaru skutków prawnych, które wynikają

z czynu obwinionego, które to okoliczności prowadzą do wniosku, że wymierzona kara powinna być karą pieniężną w wymiarze co najmniej 7500 zł.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenia obwinionemu notariuszowi M. K. kary pieniężnej w wysokości 7500 zł.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie orzeczeniem z dnia 3 lipca 2023 r., sygn. akt WSD 11/2023, zmienił orzeczenie w zaskarżonej części w ten sposób, że w miejsce orzeczonej w pkt. 1 wobec obwinionego notariusza M. K. kary dyscyplinarnej nagany na podstawie art. 51 §1 pkt 3 ustawy Prawo o notariacie wymierzył karę pieniężną w wysokości 7500 zł (pkt 1), w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy (pkt 2). Ponadto, zasądził od obwinionego notariusza M. K. na rzecz Krajowej Rady Notarialnej koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 783,35 zł (pkt 3).

Kasacje od orzeczenia w dniu 7 sierpnia 2023 r. wniósł obwiniony. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec obwinionego kary dyscyplinarnej polegającą na wymierzeniu kary pieniężnej w miejsce kary dyscyplinarnej nagany, a co jest konsekwencją przecenienia przez Sąd okoliczności obciążających, w szczególności uprzedniej karalności obwinionego za inny delikt dyscyplinarny, powołania się na przesłanki wymiaru kary nieznane ustawie, a przede wszystkim nieuwzględnienia szeregu okoliczności łagodzących przemawiających za przyjęciem, iż wymierzona przez Sąd Dyscyplinarny I instancji kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, spełni wobec obwinionego cele zapobiegawcze i wychowawcze, a nadto uwzględni szczególne okoliczności popełnienia deliktu, doznaną przez obwinionego szkodę i odpowiada zasadzie humanitaryzmu.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej i utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2023 roku (sygn. akt SD 2/2023).

Odpowiedź na kasację wniósł Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i obciążenie obwinionego notariusza kosztami postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zaś w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego notariuszy zakres jej rozpoznania wyznacza art. 63b z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. z 2024, poz. 1001). Stosownie do jego treści, kasacja od orzeczenia wydanego w drugiej instancji przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Z uwagi na fakt, że wymienione w tym przepisie przesłanki nie posiadają swojej definicji legalnej ich dookreślenie wypracowane zostało na kanwie poglądów doktryny i judykatury, które w sposób jednoznaczny wskazały na granice, w obrębie których wyrażenie to powinno funkcjonować.

Tak też przyjmuje się, że pojęcie rażącej niewspółmierności kary oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Należy dodać, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo. Chodzi tu więc o różnicę zasadniczej natury, oczywistą, rzucającą się w oczy i niedającą się zaakceptować nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej, zasłużonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

26 czerwca 2006 r., SNO 28/06; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., SNO 56/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2005 r., SNO 6/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., SDI 5/12; zob. szerzej: W. Kozielewicz, Problematyka sądowego wymiaru kary w postępowaniu kasacyjnym oraz apelacyjnym przed Sądem Najwyższym, (w:) J. Majewski (red.), Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 2014, s. 91).

W tym kontekście podkreślić należy, że zawarty w kasacji zarzut rażącej niewspółmierności kary jest zarzutem dotyczącym kategorii ocen. Analiza językowa pojęcia „rażąca”, którym posłużono się w art. 63b, wskazuje na to, że uwzględnienie w tym zakresie kasacji musi być poprzedzone uznaniem, iż między organami dyscyplinarnymi obu instancji a sądem kasacyjnym doszło do znaczącej, wyraźnej różnicy w ocenach dotyczących kary. Innymi słowy, nie każda różnica w ocenie co do wymiaru kary może stanowić podstawę do korekty tego wymiaru. Należy mieć bowiem na względzie, że we wszystkich ustawach przewidujących odpowiedzialność karną ustawowe zagrożenia przypisane poszczególnym typom przestępstw są tak zbudowane, że pozostawiają sądowi wybór co do rodzaju lub wysokości kary, którą wolno orzec za przestępstwo danego typu. Przy wymiarze kary sąd powinien kierować się granicami ustawowego zagrożenia, ogólnymi zasadami wymiaru kary oraz dyrektywami jej wymiaru. Zasady sądowego wymiaru kary obejmują zasadę swobodnego uznania sędziowskiego, indywidualizacji kary i jej oznaczoności (zob. zob. A. Oleszko [w:] Prawo o notariacie. Komentarz. Tom 1. Ustrój notariatu, art. 63(b), Warszawa 2016; J. Majewski [w:] A. Błachnio, J. Kosonoga-Zygmunt, P. Zakrzewski, J. Majewski, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2024, art. 53; M. Budyn-Kulik [w:] Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2024, art. 53).

Z uwagi na powyższe, dokonując oceny wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej przez pryzmat zarzutów podniesionych w kasacji, nie sposób uznać, że można jej przypisać cechę niewspółmiernej surowości. Na skutek odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego, sąd dyscyplinarny II instancji zmienił bowiem orzeczoną wobec obwinionego karę orzekając w miejsce kary nagany karę pieniężną w wysokości 7500 zł. Odnosząc się do uprzednio orzeczonej kary

nagany, sąd ten uznał, że nie jest ona adekwatna do stopnia winy obwinionego, społecznej szkodliwości przypisanego czynu, motywacji i jego sposobu zachowania się oraz rodzaju i rozmiaru szkody powstałej w wyniku jego zachowania. Wskazując jednoznacznie, że orzeczona uprzednio kara nagany nie uwzględnia w sposób prawidłowy wszystkich dyrektyw wymiaru kary i nie spełni swoich celów zapobiegawczych w zakresie prewencji indywidualnej oraz ogólnej.

Sąd dyscyplinarny II instancji w sposób właściwy uwzględnił czynniki kształtujące rodzaj i wysokość kary dyscyplinarnej oraz zindywidualizował ją biorąc pod uwagę wszelkie czynniki łagodzące i obciążające, które ujawniły się w sprawie. Przypisał on istotne znaczenie przesłankom: przedmiotowym (rodzaj i charakter naruszonych przez obwinionego obowiązków, wysokość i rozmiar szkody, wielokrotność działania) oraz podmiotowym (działania w celu zabezpieczenia prywatnych interesów stron, zaplanowanie sporządzenia aktów notarialnych z naruszeniem art. 84 ustawy Prawo o notariacie, wykorzystanie uprawnień notariusza jako „osoby zaufania publicznego” dla celów prywatnych). Uzasadniając wymierzoną obwinionemu karę wskazał na okoliczności utwierdzające w przekonaniu, że stopień jego zawinienia jest znaczny. Nadto, pokreślił dopuszczanie się przewinienia przez obwinionego pomimo stanu jego karalności, co przemawiać miało za niewypełnieniem funkcji zapobiegawczej przez uprzednio wymierzoną karę.

Podzielić należy podgląd tego Sądu, że kara stanowić musi realną dolegliwość stanowiącą reakcję na popełnione przewinienie. Tymczasem, skarżący kasacyjnie podnosząc zarzut jej niewspółmiernej surowości wskazuje jedynie na swoją sytuację finansową. Przed przejściem do oceny tego argumentu należy wskazać, że sąd dyscyplinarny II instancji mając tę okoliczność na względzie uznał, że argument ten nie może stanowić podstawy wymierzenia obwinionemu kary nieadekwatnej do stopnia jego winy i społecznej szkodliwości zachowań, których się dopuścił. Podniósł przy tym, że wymiar orzeczonej kary oscyluje wokół dolnej granicy ustawowego zagrożenia, i w niewielkim zakresie przekracza miesięczny dochodu osiągany przez obwinionego.

Należy podkreślić, że obowiązkiem sądu jest orzeczenie wymiaru kary w taki sposób, by uzyskać efekt tzw. trafnej reakcji karnej, uwzględniając dyrektywy sądowego wymiaru kary w postaci stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu, prewencji generalnej i indywidualnej (zob. postanowienie SN z 20.10.2017 r., III KK 381/17, LEX nr 2408304). W niemniejszej sprawie, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, sąd dyscyplinarny II instancji spełnił stawiane przed nim wymagania odnośnie uwzględnienia dyrektyw wymiaru kary oraz czynników łagodzących i obciążających, natomiast skarżący kasacyjnie nie wykazał by orzeczona kara jawiła się jako niewspółmiernie rażąco surowa. Okoliczności przez niego podnoszone, takie jak konieczność zwolnienia pracownika kancelarii, z uwagi na koszty jego utrzymania, fakt zatrudniania w niej żony obwinionego, czy też jego zobowiązania finansowe względem zstępnych, nie są okolicznościami mogącymi świadczyć o zbyt wysokim stopniu surowości orzeczonej kary.

W kasacji brak jest przy tym realnych zarzutów nakierowanych na zastosowanie przez sąd dyscyplinarny II instancji dyrektywy wymiaru kary w sposób błędny i niezgodny z przyjętymi standardami. Wyłącznie czynniki mierzalne, obiektywnie wskazane w Kodeksie karnym oraz poglądach wypracowanych przez doktrynę i orzecznictwo, mogą stanowić podstawę do kwestionowania dolegliwości kary dyscyplinarnej. Okoliczności podniesione przez skarżącego kasacyjnie nie odnoszą się jednak do tego typu czynników. Autor kasacji oparł się w tym zakresie wyłącznie na subiektywnym poczuciu niesprawiedliwości. Kasacja ta pozbawiona jest obiektywnych zarzutów, które przemawiałyby za uznaniem kary finansowej za karę cechującą się rażąca dysproporcją, niebędącą karą sprawiedliwą.

Jedynym zarzutem, niewątpliwie w swej istocie jednak błędnym, mającym odnosić się do dyrektyw wymiaru kary stosowanych przez sąd dyscyplinarny II instancji jest wskazanie na przesłankę nieznaną ustawie. Skarżący kasacyjnie podniósł, że sąd wziął pod uwagę „potrzebę pozytywnego postrzegania Krajowej Rady Notarialnej i organów notariatu przez Ministra Sprawiedliwości”. Zarzut ten nie znajduje jednak żadnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w którym brak jest jakiegokolwiek odesłania do tego rodzaju przesłanki. Tym samym, nie sposób uznać, że twierdzenia skarżącego kasacyjnie są w tym zakresie zasadne.

Na koniec stwierdzić należy, że podnoszone przez skarżącego kasacyjnie zarzuty dotyczące w swojej istocie zarówno ustaleń faktycznych, jak i kwestii podnoszonych w orzeczeniu sądu dyscyplinarnego I instancji, nie mogą podlegać rozpoznaniu. Kwestie te nie odnoszą się wprost do podniesionego przez skarżącego kasacyjnie zarzutu orzeczenia niewspółmiernie surowej kary dyscyplinarnej, stanowiąc próbę niedozwolonego rozszerzenia postawionego zarzutu, mającego na celu uczynienie z sądu kasacyjnego swoistego sądu „trzecioinstancyjnego”. W judykaturze podkreśla się, że wniesienie kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej, ani też nie powoduje procesowej możliwości powielenia przez sąd kasacyjny, tej już w sprawie przeprowadzonej. Wskazana specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala na kwestionowanie w tego rodzaju skardze odwoławczej dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (zob. wyrok SN z 18.04.2023 r., V KK 37/23, LEX nr 3591409).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ms]